



Sygn. akt I NSNc 54/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosław Sadowski (przewodniczący)

SSN Tomasz Demendecki (sprawozdawca)

Agata Pawlak (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa

P. Sp. z o.o. w G. - następcy prawnego Zakładów „M.” S.A. w O.

przeciwko J. W., I. L. (poprzednio W.), R. W., M. W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 24 listopada 2021 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego na rzecz I. L. (poprzednio W.) i R. W. od nakazu zapłaty Sądu Rejonowego w O. z 15 września 2004 r., sygn. I Nc (...)

- 1. uchyla nakaz zapłaty w zaskarżonej części i w tym zakresie przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w O.;**
- 2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania wywołane wniesieniem skargi nadzwyczajnej.**

UZASADNIENIE

Pismem z 13 grudnia 2019 r. Prokurator Generalny wniósł skargę nadzwyczajną od prawomocnego nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 15 września 2004 r., sygn. akt I Nc (...), wydanego przez Sąd Rejonowy w O., w sprawie o zapłatę z powództwa Zakładu „M.” S.A. w O. przeciwko J.W., I. W. (obecnie L.), R.W. i M. W. Orzeczeniem tym nakazano pozwanym, aby zapłacili solidarnie na rzecz powoda, kwotę 9 837,90 zł wraz z ustawowymi odsetkami od wskazanych w pozwie wraz z terminami płatności kwot (obejmujących zaległości czynszowe za zamieszkiwanie w lokalu przy ul. (...) w O. od września 2001 r. do maja 2003 r.), oraz kwotę 1 411,80 zł tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 1 200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłaty albo wnieśli w tymże terminie sprzeciw.

Należy wskazać, że pomimo, iż nakaz zapłaty w dniu 15 września 2004 r. został wydany na żądanie i rzecz Zakładu „M.” S.A. z siedzibą w O., to w obecnym stanie sprawy jako powód występuje P. sp. z o.o. w G. jako jego następca prawny.

Prokurator Generalny na podstawie art. 89 § 1 i § 2 w zw. z art. 115 § 1 i § 1 a ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 1904.; dalej: u.SN), z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej zaskarżył nakaz zapłaty w części dotyczącej pozwanych I. L. (*primo voto* W.) i R. W.

Na podstawie art. 89 § 1 pkt 1-2 u.SN Skarżący powyższemu nakazowi zapłaty zarzucił:

1. naruszenie zasad i praw konstytucyjnych, poprzez naruszenie zasad legalizmu, praworządności, sprawiedliwości proceduralnej i prawa do rzetelnej procedury, zasady zaufania obywateli do państwa oraz bezpieczeństwa prawnego wynikających z art. 2, art. 7 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, a to poprzez wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym dnia 15 września 2004 r. (sygn. akt I Nc (...)), mimo że z treści pozwu i dołączonych do niego dokumentów wynikało, iż przytoczone okoliczności budzą wątpliwość co do zgodności z prawdziwym stanem rzeczy, a nadto wadliwego uznania przez Sąd *a quo* doręczenia pierwszego pisma

procesowego w sprawie (nakazu zapłaty wraz z odpisem pozwu i załącznikami) *per aviso* jako skutecznego i otwierającego termin do wniesienia środka zaskarżenia w postaci sprzeciwu od wydanego nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, co doprowadziło do jego uprawomocnienia, podczas gdy przedmiotowe doręczenie zastępcze poprzez złożenie pisma w placówce pocztowej nie mogło być uznane za skuteczne, albowiem zostało dokonane na nieaktualne adresy pozwanych, podane wadliwie przez powoda.

2. naruszenie w sposób rażący prawa, tj. prawa procesowego - art. 498 § 1 i § 2 k.p.c. w zw. z art. 499 § 1 pkt 2 k.p.c., przez ich niewłaściwe zastosowanie i wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym nakazującego I.L. (*primo voto* W.) i R. W. solidarnie z innymi pozwanymi zapłacenie na rzecz powoda wymienionych w nim kwot pieniężnych i odsetek umownych lub wniesienie sprzeciwu, podczas gdy z treści pozwu i dołączonych do niego dokumentów wynika, iż przytoczone okoliczności budzą wątpliwość co do zgodności z prawdziwym stanem rzeczy, a zatem zasadność roszczenia skierowanego wobec I.W. (obecnie L.) i R.W. wymagała rozpoznania według przepisów ogólnych.

Prokurator Generalny wniósł o uchylenie nakazu zapłaty w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w O., I Wydział Cywilny z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna zasługiwała na uwzględnienie.

Stosownie do art. 1 pkt 1 lit. b u.SN Sąd Najwyższy jest organem władzy sądowniczej powołanym do sprawowania wymiaru sprawiedliwości przez kontrolę nadzwyczajną prawomocnych orzeczeń sądowych w celu zapewnienia ich zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej przez rozpoznawanie skarg nadzwyczajnych.

Ustawodawca w art. 89 i n. u.SN wprowadził oraz uregulował nadzwyczajny środek zaskarżenia, mający zapewnić zgodność z zasadą demokratycznego

państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Artykuł 89 § 2 u.SN wymienia grono podmiotów uprawnionych do wniesienia skargi nadzwyczajnej. W myśl przytoczonego przepisu są to: Prokurator Generalny, Rzecznik Praw Obywatelskich oraz w zakresie swojej właściwości, Prezes Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, Rzecznik Praw Dziecka, Rzecznik Praw Pacjenta, Przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego, Rzecznik Finansowy, Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców i Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. W przedmiotowej sprawie skarga nadzwyczajna została wywiedziona przez Rzecznika Praw Obywatelskich. Artykuł 115 § 1a u.SN wyłącza stosowanie art. 89 § 2 u.SN w przypadku orzeczeń, które uprawomocniły się przed wejściem w życie ustawy o Sądzie Najwyższym, tj. przed 3 kwietnia 2018 r. W przypadku takich orzeczeń, legitymację do wniesienia skargi nadzwyczajnej posiada wyłącznie Prokurator Generalny lub Rzecznik Praw Obywatelskich.

Ustawodawca w art. 89 § 1 u.SN skatalogował przesłanki wniesienia skargi nadzwyczajnej, którymi są: prawomocność orzeczenia sądu powszechnego lub wojkowego, konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, spełnienie jednego z warunków, zgodnie z którym orzeczenie: narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji RP lub w sposób rażący narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, lub zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, oraz ostatecznie brak możliwości uchylenia lub zmiany orzeczenia w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia. W myśl art. 89 § 3 u.SN skargę nadzwyczajną wnosi się w terminie 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna – w terminie roku od dnia ich rozpoznania. Niedopuszczalne jest uwzględnienie skargi nadzwyczajnej na niekorzyść oskarżonego wniesionej po upływie roku od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna – po upływie 6 miesięcy od dnia jej rozpoznania.

Jednakże zgodnie z art. 89 § 4 u.SN jeżeli zachodzą przesłanki wskazane

w art. 89 § 1 u.SN, a zaskarżone orzeczenie wywołało nieodwracalne skutki prawne, w szczególności jeżeli od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia upłynęło 5 lat, a także jeżeli uchylene orzeczenia naruszyłoby międzynarodowe zobowiązania Rzeczypospolitej Polskiej, Sąd Najwyższy ogranicza się do stwierdzenia wydania zaskarżonego orzeczenia z naruszeniem prawa oraz wskazania okoliczności, z powodu których wydał takie rozstrzygnięcie, chyba że zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji przemawiają za wydaniem rozstrzygnięcia, o którym mowa w art. 91 § 1 u.SN.

Zaskarżone orzeczenie z 15 września 2004 r., sygn. akt I Nc (...), wydane przez Sąd Rejonowy w O. w sprawie z powództwa Zakładu „M.” S.A. w O. zostało wraz z odpisem pozwu i załącznikami oraz pouczeniem dotyczącym wniesienia sprzeciwu wysłane każdemu z czworga pozwanych na adres O., ul. (...) Przesyłki polecone adresowane do I. W. (obecnie L.) oraz do R.W. były dwukrotnie awizowane (6 października 2004 r. oraz 14 października 2004 r.), po uprzedniej nieskutecznej próbie doręczenia bezpośredniego i złożeniu w placówce pocztowej, po czym w dniu 22 października 2004 r. zwrócono je do nadawcy jako niepodjęte w terminie. Nakaz zapłaty został uznany za doręczony pozwanym I. W. (obecnie L.) oraz R.W., w trybie tzw. podwójnego awizo, w związku z czym termin do wniesienia sprzeciwu upłynął mimo niedokonania doręczenia bezpośredniego.

I. L. (*primo voto* W.) pismem z 13 lipca 2012 r. złożyła wniosek o wgląd w akta sprawy (jako miejsce zamieszkania wskazując adres: ul. (...), O.). W dniu 30 czerwca 2014 r., tj. po upływie niemal dziesięciu lat od wydania nakazu zapłaty, wniosła sprzeciw. Pozwana nie domagała się jednak przywrócenia terminu do wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty (art. 168 § 1 k.p.c.), wobec czego sprzeciw został odrzucony postanowieniem Sądu Rejonowego w O. z dnia 18 grudnia 2014 r., I Nc (...). Orzeczenie to nie zostało zaskarżone. W dniu 26 lutego 2016 r. I.L. (*primo voto* W.) uzyskała zaświadczenie na podstawie art. 139 § 5 k.p.c., że nakaz zapłaty z dnia 15 września 2004 r. został uznany za doręczony jej w trybie art. 139 § 1 k.p.c. na adres: ul. (...), O. Ponadto, sąd odrzucił wówczas wniosek pozwanej o doręczenie nakazu zapłaty, wskazując, że skoro już raz doręczono pozwanej nakaz zapłaty, a sprzeciw od niego prawomocnie odrzucono, to nie podlega on

doręczeniu po raz kolejny (Postanowienie Sądu Rejonowego w O. z dnia 26 lutego 2016 r., I Nc (...)).

Analogiczne działania podejmował pozwany R. W. Pozwany nie domagał się przywrócenia terminu do wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty. Uzyskał on zaświadczenie na podstawie art. 139 § 5 k.p.c., że nakaz zapłaty z dnia 15 września 2004 r. został doręczony mu w trybie art. 139 § 1 k.p.c. na adres ul. (...), O.(Postanowienie Sądu Rejonowego w O. z dnia 31 maja 2016 r., I Nc (...)). Również w tym wypadku sąd odrzucił wniosek pozwanego o doręczenie nakazu zapłaty, wskazując, że skoro domniemanie z art. 139 § 1 k.p.c. nie zostało wzruszone, to nakazu zapłaty nie można doręczyć po raz drugi.

Postanowieniem z dnia 5 grudnia 2018 r., sygn. akt I Nc (...), Sąd Rejonowy w O. odrzucił wniosek pozwanych I. L. (*primo voto* W.) i R. W. o doręczenie nakazu zapłaty z dnia 15 września 2004 r., odrzucił sprzeciw pozwanych od nakazu zapłaty, jak również oddalił ich wniosek o uchylenie postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności nakazowi zapłaty. Wskazał, że w przedmiocie wniosków o doręczenie nakazu zapłaty już orzekał, jak również zaznaczył, iż pozwana już raz wносиła sprzeciw, który został prawomocnie odrzucony. Z uwagi zaś na powyższe żądanie, uchylenie klauzuli wykonalności w ocenie sądu nie zasługiwało na uwzględnienie.

W konsekwencji powyższego przesyłkę sądową należało uznać za doręczoną I.W. (obecnie L.) oraz R. W. z dniem 21 października 2004 r., a wobec tego, że nie doszło do skutecznego zaskarżenia nakazu zapłaty stał się on prawomocny z dniem 4 listopada 2004 r.

W tym miejscu podkreślić należy, że Sąd Najwyższy rozpatrując sprawę ze skargi nadzwyczajnej bada zgodność z prawem zaskarżonego orzeczenia, nie zaś prawidłowość jego doręczenia. Jednak odnosząc się do – zdaniem Skarżącego – „wadliwego uznania przez Sąd *a quo* doręczenia pierwszego pisma procesowego w sprawie (nakazu zapłaty wraz z odpisem pozwu i załącznikami) *per aviso* jako skutecznego i otwierającego termin do wniesienia środka zaskarżenia”, należałoby wskazać, że w sytuacji, gdy pozwani nie zamieszkiwali pod adresem na, który kierowano przesyłki sądowe z zaskarżonym orzeczeniem, w momencie gdy powzięli informację o wydaniu przedmiotowego orzeczenia

powinni byli wnieść sprzeciw od nakazu zapłaty wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu do jego wniesienia, uprawdopodobniając przyczynę niemożności wniesienia sprzeciwu w terminie. Pozwani jednak tego nie uczynili, wobec czego Sąd Rejonowy w O. nie mógł merytorycznie rozpatrzyć wnoszonych przez nich sprzeciwów. Postępowanie Sądu Rejonowego w O. w tym zakresie uznać trzeba za prawidłowe.

Należy przy tym nadmienić, że co do zasady, oprócz działania sądu, istotne znaczenie dla przebiegu każdej sprawy ma również postępowanie stron procesowych. Nieskorzystanie przez stronę z przysługujących jej środków prawnych (zapewniających ochronę jej praw), może zasadniczo przyczynić się – jak w niniejszej sprawie – do niekorzystnego dla niej wyniku sprawy.

Zgodnie z art. 89 § 1 *in fine* u.SN skarga nadzwyczajna nie przysługuje, jeżeli orzeczenie może być zmienione lub uchylone w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Wskazać trzeba, że zaskarżone orzeczenie może być wyeliminowane z obrotu prawnego jedynie w drodze skargi nadzwyczajnej, bowiem nie może zostać wzruszone w drodze innych środków prawnych. Z uwagi na upływ terminu przewidzianego w art. 408 k.p.c. brak jest możliwości wniesienia skargi o wznowienie postępowania. Wykluczone jest także złożenie ewentualnej skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Przepisy o skardze o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia przewidywały dwuletni termin na jej wniesienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, stąd termin na złożenie tejże skargi, od orzeczenia które wydane zostało w dniu 8 listopada 2002 r. upłynął.

Jednocześnie nie zachodzą ograniczenia, o których mowa w art. 90 u.SN.

W analizowanej sprawie, skarga nadzwyczajna wniesiona została po ponad 17 latach od dnia wydania zaskarżonego orzeczenia. Co do zasady, w świetle art. 89 § 3 u.SN oznacza to wniesienie wskazanego środka zaskarżenia z przekroczeniem terminu. Należy jednak uwzględnić treść art. 115 § 1 u.SN, zgodnie z którym, w okresie 6 lat od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po dniu 17 października 1997 r. W takich przypadkach art. 89 § 3 zdanie pierwsze u.SN nie stosuje się.

Stosownie zaś do art. 115 § 1a u.SN skarga nadzwyczajna od prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, które uprawomocniło się przed wejściem w życie niniejszej ustawy, może być wniesiona przez Prokuratora Generalnego lub Rzecznika Praw Obywatelskich.

Tym samym w świetle poczynionych rozważań i przytoczonych przepisów, biorąc pod uwagę datę wydania zaskarżonego w przedmiotowej sprawie orzeczenia, upływ ponad 17 lat od dnia jego wydania, nie stał na przeszkodzie rozpoznaniu przez Sąd Najwyższy skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego. Dodatkowo, Sąd Najwyższy na mocy przytoczonych przepisów uprawniony jest do ewentualnego uchylenia zaskarżonego nakazu zapłaty w przypadku, gdyby okazało się że podniesione w skardze nadzwyczajnej zarzuty są zasadne i do wydania odpowiedniego rozstrzygnięcia, o którym mowa w art. 91 § 1 u.SN, jeżeli przemawiają za tym zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji RP (art. 115 § 2 u.SN).

Wobec powyższego, nie ulega wątpliwości, że Skarżący – Prokurator Generalny – jest legitymowany do wniesienia skargi nadzwyczajnej w przedmiotowej sprawie. Podobnie, brak jest wątpliwości co do tego, że zaskarżony nakaz zapłaty wydany w postępowaniu upominawczym 8 listopada 2002 r. przez Sąd Rejonowy w M., wobec braku skutecznego wniesienia zarzutów, jest prawomocny i nie może zostać wzruszony w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia, jak również że zachowany został przewidziany w art. 115 § 1 u.SN termin do wniesienia skargi nadzwyczajnej.

Należy także podnieść, że nakazy zapłaty, tj. orzeczenia wydawane na posiedzeniach niejawnych, w których sąd uwzględnia powództwo w postępowaniu nakazowym i upominawczym (art. 480¹ k.p.c.), są orzeczeniami rozstrzygającymi istotę sprawy w odrębnym postępowaniu procesowym. Ponieważ do orzeczeń tych mają zastosowanie odpowiednio przepisy o wyrokach, jeżeli kodeks nie stanowi inaczej (art. 353² k.p.c.), po ich uprawomocnieniu mają skutki prawomocnych wyroków (por. uchwała Sądu Najwyższego z 28 października 2010 r., III CZP 65/10, OSNC 2011, nr 3, poz. 27).

Przechodząc do oceny zarzutów podniesionych w skardze należy wskazać, że pierwszy z nich tj. dotyczący naruszenia zasad i praw konstytucyjnych, poprzez

naruszenie zasad: legalizmu, praworządności, sprawiedliwości proceduralnej i prawa do rzetelnej procedury, zasady zaufania obywateli do państwa oraz bezpieczeństwa prawnego wynikających z art. 2, art. 7 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP nie został należycie uzasadniony. Wadliwość formalna skargi w zakresie uzasadnienia zarzutu, wyłącza zaś możliwość analizy tej podstawy zaskarżenia.

Wskazać należy, że uzasadnienie w postaci samego wskazania, że naruszenie powstało w konsekwencji wydania zaskarżonego orzeczenia, nie spełnia wymogów stawianych uzasadnieniom zarzutów skargi nadzwyczajnej. Przy czym dodać trzeba, że dalsze stwierdzenie, iż przyczyną przedmiotowego naruszenia była również okoliczność „wadliwego uznania przez Sąd *a quo* doręczenia pierwszego pisma procesowego w sprawie (nakazu zapłaty wraz z odpisem pozwu i załącznikami) *per aviso* jako skutecznego i otwierającego termin do wniesienia środka zaskarżenia” nie może stanowić uzasadnienia dla wydania orzeczenia w sposób niezgodny z prawem, gdyż doręczenie orzeczenia stronom nie może mieć i nie ma wpływu na jego treść. Sąd Najwyższy nie bada czynności, które dokonywane były po wydaniu orzeczenia, (takich jak np. prawidłowość doręczenia orzeczenia stronom). Sąd Najwyższy poddaje analizie jedynie to, co odnosi się do czynności orzeczniczych sądu.

Uchybienie formalne w sprawie I NSNc 54/21 wyraża się w braku uzasadnienia jednego z przytoczonych w skardze nadzwyczajnej zarzutów. Prokurator Generalny nie wskazał w uzasadnieniu skargi powodów, dla których zarzucił wydanemu przez Sąd Rejonowy w O. orzeczeniu naruszenie zasady legalizmu, praworządności, sprawiedliwości proceduralnej i prawa do rzetelnej procedury, zasady zaufania obywateli do państwa oraz bezpieczeństwa prawnego. Oznacza to naruszenie przepisu art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 uSN (przytoczenie podstaw skargi nadzwyczajnej bez ich uzasadnienia), skutkujące w odniesieniu do powołanego zarzutu sankcją określoną w art. 398⁶ § 2 k.p.c. (odrzućcie skargi).

W świetle bowiem art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 uSN, skarga nadzwyczajna powinna zawierać nie tylko przytoczenie jej podstaw, ale i ich uzasadnienie (postanowienie Sądu Najwyższego z 30 czerwca 2020 r., I NSNp 3/19; wyrok Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2020 r., I NSNc 21/20;

wyrok Sądu Najwyższego z 3 czerwca 2019 r., I NSNc 7/19). Skarga powinna więc zawierać przytoczenie podstaw oraz wyodrębniony wywód – uzasadnienie podstaw skargi. Samo powołanie się na podstawę skargi – tutaj podstawę szczególną uregulowaną w art. 89 § 1 pkt 1 u.SN – bez konkretnego wyjaśnienia, dlaczego w odniesieniu do tej podstawy zaskarżone orzeczenie wymaga wzruszenia w danej sprawie, nie jest uzasadnieniem skargi, lecz co najwyżej przytoczeniem jej podstaw. Skarżący powinien rzeczowo i wyczerpująco wyjaśnić, na czym polega naruszenie prawa. W przeciwnym razie ocena zasadności podstawy skargi nadzwyczajnej nie jest w ogóle możliwa, samo zaś pismo pozostaje tylko namiastką środka zaskarżenia. Jak wielokrotnie wskazywał już Sąd Najwyższy, brak wyczerpującego i spójnego uzasadnienia podstaw, na których skarżący opiera skargę, stanowi wadę dyskwalifikującą pismo procesowe oraz musi prowadzić do odrzucenia skargi bez wzywania strony skarżącej do usunięcia braków (analogicznie: uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 30 kwietnia 1938 r., C III 319/37 oraz wyroki Sądu Najwyższego z 8 lutego 1935 r., III C 778/34; 9 marca 1936 r., C III 915/35, 21 października 1938 r., C II 325/38, wyroki SN z: 25 kwietnia 2013 r., I UK 572/12; 16 lipca 2014 r., II PK 266/13; 24 czerwca 2015 r., I PK 227/14; 3 czerwca 2019 r., I NSNc 7/19; postanowienia Sądu Najwyższego z: 6 listopada 1996 r. II UKN 12/96; 20 listopada 1996 r. I PKN 22/96; 11 marca 1997 r., III CKN 13/97; 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; 28 kwietnia 2010 r., II PK 326/09; 27 stycznia 2012 r., V CSK 174/11; 30 czerwca 2020 r., I NSNp 3/19).

W niniejszej skardze zarzucono również naruszenie w sposób rażący prawa, tj. prawa procesowego - art. 498 § 1 i § 2 k.p.c. w zw. z art. 499 § 1 pkt 2 k.p.c., przez ich niewłaściwe zastosowanie i wydanie zaskarżonego nakazu, podczas gdy z treści pozwu i dołączonych do niego dokumentów wynika, iż przytoczone okoliczności budzą wątpliwość co do zgodności z prawdziwym stanem rzeczy, a zatem zasadność roszczenia skierowanego wobec I.W. (obecnie L.) i R. W. wymagała rozpoznania według przepisów ogólnych.

Pojęcie rażącego naruszenia w odniesieniu do skargi nadzwyczajnej zostało zaprezentowane m.in. w wyroku Sądu Najwyższego z 8 maja 2019 r., I NSNc 2/19. W jego uzasadnieniu wskazano, że ocena tego, czy doszło do rażącego naruszenia prawa, jest uzależniona od: (1) wagi naruszonej normy, tj. jej pozycji w hierarchii

norm prawnych, (2) stopnia (istotności) jej naruszenia, (3) skutków naruszenia dla stron postępowania (zob. także: wyroki Sądu Najwyższego z 18 czerwca 2020 r., I NSNc 45/19, niepubl., oraz z 5 maja 2021 r., I NSNc 159/20, niepubl.).

Kwestionowany nakaz zapłaty został wydany 15 września 2004 r. Powołany art. 499 pkt 2 k.p.c., w stanie prawnym obowiązującym w tej dacie przewidywał, że nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym nie może być wydany, jeżeli „przytoczone okoliczności budzą wątpliwość co do zgodności z prawdziwym stanem rzeczy”. Oznacza to, że zgodność przytoczonych okoliczności z rzeczywistym stanem rzeczy jest niezbędnym warunkiem wydania orzeczenia. Jakiegokolwiek wątpliwości co do tej zgodności uniemożliwiają wydanie nakazu zapłaty (M. Jędrzejewska, Komentarz do art. 499 k.p.c. [w:] T. Ereciński, J. Gudowski, M. Jędrzejewska, *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze*, wyd. V, Warszawa 2004, e-Lex). Przy czym, brak podstaw do wydania nakazu zapłaty może być nie tylko rezultatem oceny stanu faktycznego z punktu widzenia norm prawa materialnego, ale także wynikiem niemożności zastosowania tych norm ze względu na zachodzące wątpliwości natury faktycznej (niekompletność stanu faktycznego) czy niejasność samych żądań (por. uzasadnienie postanowienia SN z 13 listopada 1970 r., II CZ 193/70, OSPiKA 1971, nr 7-8, poz. 144 oraz S. Dalka: *Ochrona sądowa roszczeń majątkowych w postępowaniu nakazowym i upominawczym*, Gdańsk 1977, s. 106)” (M. Jędrzejewska, Komentarz do art. 499 k.p.c. [w:] T. Ereciński, J. Gudowski, M. Jędrzejewska, *Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze*, wyd. V, Warszawa 2004, e-Lex).

W ocenie Sądu Najwyższego, sąd rozpatrujący sprawę w postępowaniu upominawczym powinien ocenić, czy zachodzą wątpliwości, o których mowa w art. 499 pkt 2 k.p.c. Kwestia ta podlega ocenie sądu orzekającego i każda niepewność co do przytoczonych okoliczności, które są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, powinna być podstawą do odmowy wydania nakazu zapłaty i w konsekwencji, co do zasady prowadzić do wyznaczenia rozprawy.

Wobec powyższego, w sytuacji gdy przepis art. 688¹ § 1 k.c. przewidywał, że za zapłatę czynszu i innych należnych opłat odpowiadają solidarnie z najemcą stale zamieszkujące z nim osoby pełnoletnie, sąd badając z urzędu, czy w stanie

faktycznym sprawy możliwe jest wydanie nakazu zapłaty wobec pozwanych, uwzględniając treść art. 499 pkt 2 k.p.c., niewątpliwie powinien był ustalić, czy I.W. (obecnie L.) i R.W. byli osobami pełnoletnimi zamieszkującymi stale w lokalu nr 9 przy ul. (...) w O. w okresie którego dotyczy żądanie pozwu. Ustalenie takie, wymagałoby skierowania sprawy do postępowania zwykłego i przeprowadzenia dowodu na tę okoliczność. Sąd jednak takowej czynności nie podjął, a orzekając w postępowaniu upominawczym oparł się na treści pozwu, w którym podniesiono, że „Pozwani solidarnie wynajmowali lokal mieszkalny pod wskazanym wyżej adresem (...)”. Co prawda, ocena pozwu w zakresie istnienia przeszkód do wydania nakazu zapłaty dokonywana jest po jego wstępnym badaniu, które ma charakter uproszczony, to jednak w ocenie Sądu Najwyższego, sąd orzekający nie miał podstaw do stwierdzenia, że w przedmiotowej sprawie przesłanki z art. 688¹ § 1 k.c. są spełnione. Należy zatem stwierdzić, że w świetle art. 499 pkt 2 k.p.c., zgodnie z treścią pozwu przytoczone okoliczności budziły wątpliwości; stało to zatem na przeszkodzie wydaniu nakazu zapłaty wobec I. W. (obecnie L.) i R. W.

Zgodnie z powyższym, niezbadanie przesłanki z art. 499 pkt 2 k.p.c., a zatem niezastosowanie tego przepisu w ówczesnym brzmieniu (obowiązującym w dacie wydania nakazu zapłaty) trzeba uznać za wystarczające uzasadnienie zarzutu rażącego naruszenia prawa procesowego.

W tym miejscu ponadto podkreślić trzeba, że ten sam sąd orzekający, ustalając stan faktyczny w innej sprawie tj. I C (...), z powództwa Zakładu „M.” S.A. w O. przeciwko drugiemu synowi Ireny L. (*primo voto* W.) – M.W. ustalił, że w okresie, którego dotyczy żądanie pozwu nie zamieszkiwał on w lokalu przy ul. (...) w O. M.W. 9 lutego 2015 r. wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty z dnia 15 września 2004 r., I Nc (...) wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu do jego wniesienia. Postanowieniem z 19 marca 2015 r. Sąd Rejonowy w O. uwzględnił wniosek pozwanego, zaś w dniu 25 maja 2015 r. wydał postanowienie o uchyleniu klauzuli wykonalności nadanej 16 września 2011 r. nakazowi zapłaty z dnia 15 września 2004 r., I Nc (...) w stosunku do M. W. oraz wydał wyrok, którym oddalił powództwo P. sp. z o.o. w G. – następcy prawnego Zakładu „M.” S.A. z siedzibą w O. w stosunku do pozwanego.

Ponadto – co dotyczy już pozwanych, w imieniu których wniesiono niniejszą skargę nadzwyczajną – z akt sprawy wynika, że wyrokiem z 22 czerwca 1987 r. w sprawie RIIC (...) został orzeczony rozwód zawartego 7 kwietnia 1983 r. małżeństwa I.W. oraz J.W. zamieszkałych w O. przy ul. (...) (I Nc (...), k. 113). W dniu 8 lipca 1992 r. Wydział Lokali Komunalnych Urzędu Miasta O. wydał decyzję o przydziale I.W. lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w O. (I Nc (...), k. 112). Do zajmowania wraz z nią wskazanego lokalu zostały upoważnione jej dzieci: R. W., M. W. i M. W. Zgodnie z pouczeniem, przydział miał stracić ważność, o ile przydzielony lokal nie zostanie objęty przez uprawnionego w ciągu 30 dni, od dnia w którym decyzja o przydziale stanie się ostateczna.

Dnia 9 października 1999 r. I.W. zawarła związek małżeński z M.L. (I Nc (...), k. 32).

Zaskarżony nakaz zapłaty dotyczył zaś kwoty obejmującej zaległości czynszowe od września 2001 r. do maja 2003 r. (I Nc (...), k. 2v).

Wskazane okoliczności mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy i powinny zostać precyzyjnie ustalone przez Sąd Rejonowy w O.

Omawiany zarzut rażącego naruszenia prawa Prokurator Generalny odniósł również do art. 498 § 1 i § 2 k.p.c. Jednak w odniesieniu do tego przepisu w brzmieniu z dnia wydania zaskarżonego nakazu zapłaty, nie może on zostać uznany za zasadny. Treść § 1 art. 498 k.p.c. stanowiła bowiem, że sąd wydaje nakaz zapłaty, jeżeli powód dochodzi roszczenia pieniężnego, a w innych sprawach, jeżeli przepis szczególny tak stanowi. Przedmiotem żądania pozwu było roszczenie pieniężne, zatem nie może być mowy o naruszeniu tego przepisu w niniejszej sprawie.

Zgodnie zaś z § 2 omawianego przepisu, w razie braku podstaw do wydania nakazu zapłaty przewodniczący wyznacza rozprawę, chyba że sprawa może być rozpoznana na posiedzeniu niejawnym. Przepis ten zawiera wskazanie, aby sąd w przypadku braku podstaw do wydania nakazu zapłaty procedował dalej w postępowaniu zwykłym wyznaczając rozprawę, bądź – w razie takiej możliwości

– posiedzenie niejawne. W konsekwencji błędnego przyjęcia przez Sąd Rejonowy w O., że istnieje podstawa do wydania nakazu zapłaty, nie mógł on zastosować już art. 498 § 2 k.p.c. Była to bowiem logiczna konsekwencja błędnego działania sądu, nie stanowiąca zatem o naruszeniu tego przepisu.

Przy rozstrzyganiu o dopuszczalności skargi nadzwyczajnej, należy odnieść się do ogólnej przesłanki wyrażonej w art. 89 § 1 *in principio* u.SN, co sprowadza się do wyważenia dwóch konkurujących wartości – pewności prawa i związanej z tym stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych oraz zasady sprawiedliwości społecznej, z której wynikać ma przestrzeganie konstytucyjnych wolności i praw jednostki przejawiające się w wydawaniu sprawiedliwych wyroków, zapadłych w prawidłowo prowadzonym postępowaniu. Na gruncie analizowanej skargi nadzwyczajnej Prokuratora Generalnego, dylemat wynikający z konieczności dania pierwszeństwa jednej z przytoczonych wyżej wartości konstytucyjnych zdaje się nie występować.

Skarga dotyczy nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym w warunkach błędnego ustalenia okoliczności faktycznych. W tym przypadku rozstrzyganiu między zasadą pewności prawa i stabilnością obrotu ukształtowanego w drodze kwestionowanego nakazu zapłaty, a zasadą sprawiedliwości społecznej dającą podstawę do uchylenia wadliwego i niesprawiedliwego orzeczenia powinno się wziąć pod uwagę, że wydanie skarżonego nakazu stanowiło wyraz rażącego naruszenia art. 499 pkt 2 k.p.c. Nie uwzględniało bowiem konieczności zbadania okoliczności faktycznych mających wpływ na wydane orzeczenie. W obrocie prawnym nie może pozostawać orzeczenie wydane w takich okolicznościach. Tym samym eliminacja z przestrzeni prawnej wadliwego procesowo orzeczenia poprzez uwzględnienie skargi nadzwyczajnej zapewnia niewątpliwie cel, dla którego instrument ten został przyjęty przez ustawodawcę oraz urzeczywistni zasadę demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji RP).

Z tych wszystkich względów, w ocenie Sądu Najwyższego, zaktualizowała się przesłanka, o której mowa w art. 89 § 2 u.SN, tj. zaskarżony nakaz zapłaty w sposób rażący narusza prawo na skutek jego niewłaściwego zastosowania, wobec czego jego eliminacja konieczna jest dla zapewnienia zgodności z zasadą

demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, w związku z czym skargę nadzwyczajną należało uwzględnić.

Jak stanowi art. 91 § 1 zdanie pierwsze u.SN, w przypadku uwzględnienia skargi nadzwyczajnej, Sąd Najwyższy uchyla zaskarżone orzeczenie w całości lub w części i stosownie do wyników postępowania orzeka co do istoty sprawy albo przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania właściwemu sądowi, w razie potrzeby uchylając także orzeczenie sądu pierwszej instancji, albo umarza postępowanie. Przepis ten stanowi zatem podstawę do uchylenia nakazu zapłaty w zaskarżonej części i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu w O.

Odnosząc się także do kwestii dopuszczalności uchylenia zaskarżonego skargą nadzwyczajną orzeczenia, od którego uprawomocnienia upłynęło więcej niż 5 lat zauważyć należy, że art. 115 § 2 u.SN wprowadzając dodatkowe ograniczenia co do możliwości uchylenia zaskarżonego orzeczenia, wyłącza tę możliwość w sytuacji, gdy wywołało ono nieodwracalne skutki prawne, w szczególności jeżeli od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia upłynęło 5 lat. Co istotne, upływ 5 lat od dnia uprawomocnienia się orzeczenia jest samodzielną przesłanką ograniczenia się przez Sąd Najwyższy do stwierdzenia wydania zaskarżonego orzeczenia z naruszeniem prawa (K. Szczucki, Komentarz do art. 1 [w:] *Ustawa o Sądzie Najwyższym. Komentarz*, wyd. II, Warszawa 2021, s. 496). Jednakże dalsze brzmienie tego przepisu wskazuje, że pomimo zaistnienia tej przesłanki, Sąd Najwyższy wydaje orzeczenie, o którym mowa w art. 91 § 1 u.SN, gdy za tym przemawiają zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji RP. Jeśli zatem Sąd Najwyższy dostrzeże powyższą okoliczność, obligatoryjnie przyzna prymat zasadom, wolnościom i prawom człowieka i obywatela określonym w Konstytucji RP.

Wydanie takiego orzeczenia wynika nie tylko z celu przepisów ustawowych regulujących skargę nadzwyczajną, które nadają prymat zasadom, wolnościom i prawom człowieka i obywatela, ale także z tego, że Sąd Najwyższy, rozstrzygając w sprawie ze skargi nadzwyczajnej, nie powinien wydać orzeczenia, które naruszałoby normy o szczególnym znaczeniu (K. Szczucki, Komentarz do art. 1 [w:] *Ustawa o Sądzie Najwyższym. Komentarz*, wyd. II, Warszawa 2021, s. 497). Samo stwierdzenie faktu wydania zaskarżonego orzeczenia z naruszeniem prawa,

nie prowadzi zarazem do cofnięcia naruszeń zasad, wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji RP, spowodowanych przez to orzeczenie. Dopiero wydanie przez Sąd Najwyższy orzeczenia o jego uchyleniu, czynić będzie zadość celom ustawy, jednak tylko w przypadku, gdy orzeczenie to nie doprowadzi do naruszeń tych samych norm, których funkcjonowanie ma przywrócić.

Za wydaniem orzeczenia na podstawie art. 91 § 1 u.SN, pomimo upływu pięcioletniego terminu od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego nakazu zapłaty przemawiają zasady i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji RP. Sąd Najwyższy stwierdza bowiem, że wydanie zaskarżonego orzeczenia doprowadziło do naruszenia zasady zaufania do państwa i zasady bezpieczeństwa prawnego, wywodzonych z art. 2 Konstytucji RP oraz prawa do sądu, wyrażonego w ramach art. 45 ust. 1 Konstytucji RP.

Konstytucja RP w art. 45 statuuje zasadę prawa do sądu, zgodnie z którą każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd.

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wskazywano, że zapewnienie prawa do rzetelnego procesu jest podstawowym obowiązkiem sądu, a jego przestrzeganie daje gwarancję, że procedura sądowa spełnia wymóg sprawiedliwej oraz, że konstytucyjne prawo do sądu nie stanowi jedynie pustej obietnicy, stając się prawem fasadowym (zob. m.in. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 16 stycznia 2006 r., SK 30/05, OTK ZU nr 1/A/2006, poz. 2; 29 kwietnia 2008 r., SK 11/07, OTK ZU nr 3/A/2008, poz. 47; 18 października 2011 r., SK 39/09, OTK ZU nr 8/A/2011, poz. 84). Nie ulega przy tym wątpliwości, że prawo do sądu obejmuje również gwarancję orzekania w ustalonym zgodnie z prawem stanie faktycznym. Prawo do sądu realizowane ma być według reguł ustalonych przez ustawodawcę w procedurach stworzonych dla rozpoznawania spraw poszczególnych rodzajów. Z kolei przepisy te w aspekcie dotyczącym postępowania cywilnego, nakładają na sąd obowiązek badania z urzędu przesłanek, o których mowa w art. 499 k.p.c., w tym naruszonego przez zaskarżone orzeczenie art. 499 pkt 2 k.p.c. Powyższe oznacza, że na skutek wydania nakazu zapłaty z dnia 15 września 2004 r., sygn. akt I Nc (...), doszło do naruszenia prawa do sądu.

Wywiedziona z art. 2 Konstytucji RP zasada ochrony zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa, nazywana także zasadą lojalności państwa względem obywateli, ściśle wiąże się z bezpieczeństwem prawnym jednostki. Wyraża się ona w takim stanowieniu i stosowaniu prawa, „by nie stawało się ono swoistą pułapką dla obywatela i aby mógł on układać swoje sprawy w zaufaniu, iż nie naraża się na prawne skutki, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań oraz w przekonaniu, iż jego działania podejmowane zgodnie z obowiązującym prawem będą także w przyszłości uznawane przez porządek prawny” (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 7 lutego 2001 r., K 27/00, OTK 2001 nr 2, poz. 29, tak też P. Tuleja [w:] M. Safjan i in. (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86*, Warszawa 2016, s. 223-224, nb. 25). Koniecznym wymogiem realizacji zasady zaufania jest zagwarantowanie obywatelom bezpieczeństwa prawnego. Bezpieczeństwo prawne, przewidywalność prawa stanowionego przez państwo oraz respektowanie przez władzę działań podejmowanych w zaufaniu do państwa gwarantują ochronę wolności człowieka (P. Tuleja [w:] M. Safjan i in. (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1-86*, Warszawa 2016, s. 224, nb. 25 i 26).

Aspekt ustrojowy, wyrażony w art. 2 Konstytucji RP, dotyczy państwa prawnego, które zapewniać ma m.in. bezpieczeństwo prawne oraz gwarantować jednostce, że jej sytuacja prawna nie będzie kształtowana w sposób dla niej zaskakujący i nieprzewidywalny. Jeżeli zatem jednostka, korzystając ze swojego prawa podmiotowego, nie może korzystać z gwarancji przewidzianych w art. 2 Konstytucji RP – w tym wypadku nie może oczekiwać takiego rozstrzygnięcia jej sprawy, które będzie wydane przy prawidłowym ustaleniu istotnych dla rozstrzygnięcia faktów prawotwórczych – to dochodzi wówczas do naruszenia zasad funkcjonowania państwa, które takich gwarancji nie jest w stanie zapewnić.

Mając na uwadze znaczenie powyżej przedstawionych wartości, w kontekście niniejszej sprawy oraz konieczność ich ochrony, Sąd Najwyższy uznał, że przemawia to za wydaniem orzeczenia na podstawie art. 91 § 1 u.SN, pomimo upływu pięcioletniego terminu od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego nakazu zapłaty (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 29 czerwca 2021 r., I NSNc 15/21; z 28 lipca 2021 r., I NSNc 179/20). Oczywistym jest bowiem,

że utrzymanie w mocy zaskarżonego nakazu zapłaty, stanowiłoby o nieprzerwanym istnieniu daleko idącego w swych skutkach naruszenia wskazanych wartości, które nie powinno mieć miejsca w demokratycznym państwie prawnym.

Przy czym należy podnieść, że w niniejszej sprawie nie nastąpiła nieodwracalność skutków prawnych, o których mowa w art. 115 § 2 u.SN. O ile bowiem od uprawomocnienia się zaskarżonego nakazu upłynęło 5 lat, o tyle wywołana tym orzeczeniem sytuacja prawna związana z nakazaniem wykonania świadczenia pieniężnego, a następnie jego spełnienia zdaje się być możliwa do weryfikacji i odwrócenia, nie prowadząc jednocześnie do nieprzewidywalnych skutków materialnoprawnych wynikających np. z dynamiki obrotu cywilnoprawnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 3 czerwca 2020 r., I NSNc 46/19).

Sąd Najwyższy uznał, że uzasadnia to wydanie orzeczenia na podstawie art. 91 § 1 u.SN, pomimo upływu pięcioletniego terminu od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego nakazu zapłaty.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 91 § 1 u.SN orzekł jak w pkt. 1 sentencji wyroku, zaś o kosztach postępowania rozstrzygnął zgodnie z zasadą określoną w art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN.